

Sygn. akt VII U 3454/17

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodnicząca **SSO Sylwia Dembska**

Protokolant st. sekr. sąd. Paulina Korcz

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2018 roku w Poznaniu

odwołania **W. S. i spółki (...) sp. z o.o.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

z dnia 26 października 2017 r. nr (...)

w sprawie **W. S. i spółki (...) sp. z o.o.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

1. **oddala odwołanie W. S.**

2. **oddala odwołanie spółki (...) sp. z o.o.**

3. **zasądza od odwołującego W. S. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego**

4. **zasądza od odwołującej spółki (...) sp. z o.o. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Sylwia Dembska

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 października 2017 r., nr (...) pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778) stwierdził, że W. S. w okresie od 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2016r. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że płatnik składek (...) sp. z o.o. zgłosił W. S. od 1 stycznia 2006r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu pracowniczego. Podstawą zgłoszenia była umowa o pracę z 30 grudnia 2005r. Umowę w imieniu pracodawcy podpisała B. P., której pełnomocnictwo do reprezentowania i zawierania umów pomiędzy spółką a członkiem zarządu udzieliło w dniu 13 grudnia 2005r. Walne Zgromadzenie Udziałowców Spółki (...). W. S. jako jednoosobowy (...) sp. z o.o., a jednocześnie jedyny członek zarządu w wyniku

zbycia 1 udziału w dniu 13.12.2005r. posiada 439 udziałów w spółce, a drugi wspólnik – najpierw B. P., a następnie K. S. posiada zaledwie 1 udział. Zachowanie ponad 99% kapitału spółki powoduje, w ocenie pozwanego utrzymanie statusu właściciela i pracodawcy, a jednocześnie niemożność nabycia statusu pracownika. Łączący te podmioty stosunek prawny pozbawiony jest bowiem konstytutywnych cech stosunku pracy, jakimi są wykonywanie działalności zarobkowej na rzecz i ryzyko innej osoby w warunkach podporządkowania. Po stronie spółki (pracodawcy) brak jest organu władnego do wydawania prezesowi – dyrektorowi zarządzającemu poleceń dotyczących pracy, gdyż ten członek zarządu jest pracodawcą w sprawach z zakresu prawa pracy.

Od powyższej decyzji odwołał się, działając w imieniu własnym W. S., wnosząc o jej uchylenie i umorzenie postępowania oraz o zasądzenie na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania.

Zaskarżonej decyzji zarzucono naruszenie prawa materialnego polegające na nieprawidłowej wykładni art. 8 ust. 6 pkt. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie w sposób nieuprawniony rozszerzającej wykładni tego przepisu polegającej na przyjęciu, że większościowy udziałowiec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może być zatrudniony w spółce na podstawie umowy o pracę.

W uzasadnieniu odwołania wskazano, że nie ma przeszkód, żeby w spółkach innych niż jednoosobowe, wspólnik pozostawał w stosunku zatrudnienia ze spółką oraz że organ nie rozważył, czy w stosunku pracy, łączącym prezesa zarządu ze spółką jest podporządkowanie kierownictwu pracodawcy, ale nie pojmowane w tradycyjny sposób, lecz mieszczące się w kategorii autonomicznego podporządkowania członka zarządu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie Zakład podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Od powyższej decyzji odwołała się także spółka (...) sp. z o.o., działając przez profesjonalnego pełnomocnika, ustanowionego przez prezesa zarządu W. S., wnosząc o jej uchylenie i umorzenie postępowania oraz o zasądzenie na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania. W odwołaniu spółka podniosła takie zarzuty jak w treści odwołania W. S..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie Zakład podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sprawa z odwołania spółki (...) sp. z o.o. została zarejestrowana pod sygn. VII U 3529/17 i połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia z niniejszą sprawą.

Zarządzeniem z dnia 26.02.2018r. W. S. został zobowiązany jako reprezentant spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w L. do wskazania w terminie 14 dni pełnomocnika - powołanego w trybie art. 210 § 1 k.s.h, do reprezentowania interesów spółki (...) sp. z o.o. w niniejszym postępowaniu - pod rygorem zawieszenia postępowania.

Wykonując powyższe w piśmie z dnia 16.03.2018r. wskazano, że pełnomocnikiem do reprezentowania spółki (...) sp. z o.o. jest B. P..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka (...) sp. z o.o. mająca siedzibę w L. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy Poznań- Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego od 16.01.2003 r. pod numerem (...). Spółka została zawiązana aktem notarialnym z dnia 31 grudnia 2002r. (rep. A nr 12720/2002) przez W. S., który objął całość udziałów (tj. 440 udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy) w kapitale zakładowym wynoszącym 220.000,00 zł. W. S. objął wszystkie udziały w zamian za prawo własności przedsiębiorstwa,

w rozumieniu art. 55¹ kc pod nazwą (...) W. S., wpisanego do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Prezydenta Miasta P. pod nr (...).

W dniu 13.12.2005r. W. S. sprzedał 1 udział pracownikowi B. P., a od 10.10.2014r. udział ten posiada żona odwołującego K. S.. Obecnie zatem odwołujący W. S. posiada 439 udziałów, co stanowi 99,77 % kapitału zakładowego.

Prezesem zarządu spółki i zarazem jedynym członkiem zarządu jest odwołujący W. S..

Przedmiotem działalności spółki jest zgodnie z danymi z KRS m.in. świadczenie usług porządkowych. W spółce nie powołano rady nadzorczej.

Uchwałą walnego zgromadzenia udziałowców spółki (...) sp. z o.o. z dnia 13.12.2005r. powołano pełnomocnika spółki w osobie B. P. do reprezentowania i zawierania umów pomiędzy spółką, a członkiem zarządu w tym umów o pracę.

W dniu 30.12.2005r. odwołujący W. S. zawarł ze spółką (...) sp. z o.o. (umowę z ramienia pracodawcy podpisała B. P.), umowę o pracę na czas nieokreślony, na mocy której od 1.01.2006r. powierzono mu stanowisko prezesa – dyrektora zarządzającego. Wynagrodzenie za pracę ustalono na poziomie 10.000zł plus premia uznaniowa. Wymiar czasu pracy określono jako pełen etat. W załączniku do umowy o pracę wskazano, że odwołującego obowiązuje podstawowy system czasu pracy.

W. S. został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako pracownik (...) sp. z o.o. od dnia 1.01.2006r.

Na mocy aneksów do umowy o pracę wynagrodzenie za pracę ulegało zmianom. Aneksiem do umowy o pracę z 1.05.2008r. wynagrodzenie ukształtowano na poziomie 6.000 zł brutto plus premia uznaniowa do 4.000 zł brutto. Aneksiem z 1.06.2008r. wynagrodzenie zwiększono do kwoty 10.000 zł, a aneksem z 1.06.2011r. zmianie uległ wymiar czasu pracy na 1/10 etatu, przy zachowaniu dotychczasowego wynagrodzenia. Aneksiem z 1.11.2011r. wynagrodzenie zmniejszono do kwoty 1.500 zł, aneksem z 28.12.2012r. wynagrodzenie ustalono na kwotę 1.600zł, a aneksem z 24.12.2013r. na kwotę 1680zł.

Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków z dnia 30.12.2005r. do obowiązków W. S. jako pracownika spółki (...) sp. z o.o. miało należeć:

- przestrzeganie i stosowanie zasady określonych w dokumentacji systemu zarządzania jakością oraz wszelkich obowiązujących regulaminów, przepisów bhp i p.poż, aktualnych przepisów prawa,
- wykonywanie uchwał zgromadzenia wspólników, nadzór nad realizacją planów sprzedażowych,
- realizacja zadań zmierzających do pozyskiwania nowych kontrahentów i zleceń,
- realizacja polityki finansowej i kadrowej spółki,
- pozyskiwanie nowych dostawców,
- szkolenia pracowników.

Ponadto W. S. na mocy tego dokumentu został uprawniony do domagania się od bezpośredniego przełożonego jasnego i ścisłego określenia zadań i poleceń służbowych, składania drogą służbową wniosków w zakresie organizacji i uprawnień własnego stanowiska pracy oraz działalności firmy, występowania o przydzielenie środków zapewniających realizację wyznaczonych zadań, odmowy wykonania polecenia niezgodnego z ustawowymi przepisami w tym zakresie.

Jako prezes zarządu odwołujący reprezentuje spółkę, prowadzi księgi udziałów, zwołuje zgromadzenia wspólników, składa sprawozdania z działalności spółki.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: dokumentów zawartych w aktach niniejszej sprawy, w aktach organu rentowego i na podstawie zeznań odwołującego W. S. (e-protokół (...):03:02 – 00:11:03).

Na przymiot wiarygodności zasługiwały dokumenty złożone i zgromadzone w sprawie oraz ich kserokopie, albowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania pod względem ich autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nich treści, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującego W. S., który przyznał, że tylko jeden udział nie stanowił jego własności. Nadanie zeznaniom odwołującego przymiotu wiarygodności nie było jednak równoznaczne z podważeniem trafnej decyzji organu rentowego, z uwagi na wystąpienie okoliczności wykluczających W. S. z pracowniczego systemu ubezpieczeń, o czym jeszcze poniżej.

Należy przy tym wskazać, że protokoły przesłuchań przed organem rentowym stanowią dowód na to, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w treści tych dokumentów i podlegają ocenie jako dokumenty, z tym że zostały potwierdzone w toku zeznań przed sądem.

Sąd zważył, co następuje:

Z przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778 ze zm.) wynika, że ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są pracownikami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Natomiast zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt. 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 5 cyt. ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, w tym wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W niniejszej sprawie podstawą objęcia odwołującego W. S. ubezpieczeniem rentowym, emerytalnym, chorobowym i wypadkowym miał być fakt nawiązania stosunku pracy.

Przepis art. 2 k.p. stanowi zaś, że pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania bądź spółdzielczej umowy o pracę. Użyty w przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem, a pracodawcą więzi prawnej. Tą więzią, która jest warunkiem koniecznym, a zarazem wystarczającym dla przyznania danej osobie statusu pracownika, jest pozostawanie w stosunku pracy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, pod jego kierownictwem za wynagrodzeniem (art. 22 k.p.). Te trzy wymienione cechy decydują o istnieniu stosunku pracy. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron, z których jedna deklaruje wolę świadczenia pracy, natomiast druga stworzenie stanowiska pracy i zapewnienie świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Przez okres trwania stosunku pracy po stronie pracownika muszą w związku z tym istnieć chęć świadczenia pracy oraz występować określone kwalifikacje zawodowe, natomiast po stronie pracodawcy istnieć możliwość zapewnienia pracy adekwatnej do wykształcenia pracownika oraz do potrzeb zakładu pracy.

Jedną z cech charakterystycznych cech stosunku pracy jest zasada podporządkowania pracownika pracodawcy. Dotyczy ona m.in. czasu, miejsca i sposobu świadczenia przez pracownika pracy.

Zasada podporządkowania pracodawcy doznaje ograniczeń w sytuacji, gdy pracownik wchodzi jednocześnie w skład zarządu spółki, będącej jego pracodawcą. Status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy nie wynika z faktu spełniania przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 KP, lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., sygn. II PK 276/04).

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie pozwala uznać, iż od dnia 1.01.2011 r. do 31.12.2016r. W. S. pozostawał w stosunku pracy ze spółką (...) sp. z o.o., a w konsekwencji, że podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

Z zebranych dowodów wynika bezspornie, że odwołujący poza zatrudnieniem w tej spółce i pełnieniem funkcji jednoosobowego zarządu jest też wspólnikiem tej spółki posiadającym ponad 99% udziałów, a zatem niemal jedynym jej wspólnikiem.

W wyroku z dnia 11 września 2013r., sygn. II UK 36/13, LEX nr 1391783 Sąd Najwyższy orzekł, że jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje "wchłonięty" przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Inaczej mówiąc, tam gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o. nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie wspólników.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że podporządkowanie jest tylko jedną (aczkolwiek najistotniejszą) z konstytutywnych cech stosunku pracy i może istnieć wyłącznie w przypadku rozdzielenia osoby pracodawcy i pracownika. Znajduje to wyraz w obowiązującym od dnia 1 stycznia 2003 r. przepisie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, który - na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych - za osobę podlegającą obowiązkowi ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności (art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy) uznaje wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Oznacza to, że z mocy ustawy posiadanie statusu takiego wspólnika decyduje o podleganiu przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej i wyłącza zawieranie umowy o pracę z własną spółką w celu objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pozostawania w stosunku pracy ... (...) spółka z o.o. stanowi w istocie szczególną formę prowadzenia działalności na "własny" rachunek, oddzielony od osobistego majątku jedynego wspólnika jedynie przez konstrukcję (fikcję) osoby prawnej. Z tego punktu widzenia oraz w świetle cech stosunku pracy oraz ustroju prawa pracy, którego podstawą jest wymiana świadczeń między właścicielem środków produkcji a pracownikiem, jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o. co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje "wchłonięty" przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Inaczej mówiąc, tam gdzie status wykonawcy pracy (pracownika) zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o. nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności (nawet typowo pracownicze) na rzecz samego siebie (we własnym interesie) i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy (spółki z o.o.) niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a nadto dyktuje mu sposób działania, jako zgromadzenie wspólników. Z tego względu judykatura Sądu Najwyższego przyjmuje, że co prawda wspólnicy wieloosobowych spółek z o.o. mogą wykonywać zatrudnienie na podstawie umów o pracę zarówno w charakterze członków zarządu, jak i na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takiej sytuacji wspólnika nie można traktować, jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem.

W wyroku z dnia 3 sierpnia 2011r., sygn. I UK 8/11 Sądu Najwyższy orzekł, że jedyny lub "niemal jedyny" wspólnik spółki z o.o. nie podlega pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu.

Z kolei w wyroku z dnia 7 kwietnia 2010 r, sygn. II UK 357/09 OSNP 2011/19-20/258 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że stosunek pracy wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością będącego prezesem jej jednoosobowego zarządu wygasa z chwilą nabycia przez niego wszystkich udziałów w tej spółce.

Podzielając prezentowane powyżej poglądy należy stwierdzić, że odwołujący jako niemalże jedyny (...) sp. z o.o. nie mógł nawiązać z tą spółką skutecznie stosunku pracy.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego bezspornie wynikało, że mimo formalnego posiadania 1 udziału w spółce przez B. P., a następnie K. S. nie doszło do rozdzielenia statusu pracownika od właścicielskiego statusu wspólnika spółki. Czynności wykonywane przez odwołującego nie były wykonywane na ryzyko pracodawcy, ale na ryzyko odwołującego i w ramach jego majątku jako niemalże jedynego wspólnika.

W okolicznościach niniejszej sprawy odwołującego należało zatem potraktować jako jednoosobowego wspólnika spółki z o.o., z uwagi na iluzoryczny udział drugiego wspólnika. Udział drugiego wspólnika nie został nawet uwidoczniiony w rejestrze.

Pozwalało to na stwierdzenie, że odwołujący nie mógł podlegać ubezpieczeniom społecznym z tytułu pozostawania w stosunku pracy ze spółką (...) sp. z o.o. jako jedyny wspólnik tejże spółki. Podleganie to wyklucza bowiem cytowany powyżej art. 8 ust. 6 pkt. 4 ustawy o systemie społecznym.

W stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie nie może być mowy o powstaniu pracowniczego tytułu ubezpieczenia społecznego z uwagi na to, że wykonywane czynności nie odpowiadały reżimowi z art. 22 k.p. Wykonywanie pracy zostało wchłonięte do majątku pracownika – praktycznie jedynego wspólnika. Praca była wykonywana nie na rzecz pracodawcy, ale na rzecz samego siebie i na własne ryzyko. Nie następowały zatem żadne przesunięcia majątkowe, nie dochodziło do realizacji zasady odpłatności pracy. Nie występowała zależność ekonomiczna od pracodawcy. Nie mogło być mowy o podporządkowaniu pracodawcy - nawet o tzw. podporządkowaniu autonomicznym kadry zarządzającej. W takim przypadku doznaje ograniczeń zasada wykonywania przez osobę zatrudnianą pracy pod kierownictwem pracodawcy. Bezspornie jednak i w tym przypadku pracownik taki musi podlegać kontroli ze strony pracodawcy, musi świadczyć pracę podporządkowaną pracodawcy, mimo zwiększonego zazwyczaj zakresu swobody.

Tymczasem w niniejszej sprawie odwołujący był jedyną osobą decyzyjną w spółce i nikt nie sprawował nad nim jakiegokolwiek nadzoru.

Uwzględniając powyższe, Sąd – na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego i art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. – oddalił odwołania.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018r. poz. 265 ze zm.), mając na uwadze charakter sprawy i nakład pracy pełnomocnika. Należy mieć na uwadze, że rozpoznawane sprawy mimo ich technicznego połączenia na podstawie art. 219 k.p.c. pozostawały oddzielnymi sprawami, co uzasadniało zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w każdej z tych spraw.

SSO Sylwia Dembska